

4250

Амбаска Морина
(Чамовка, Людвика)

До Замойської
Робити - переписати

1867
Париж
ч. пал.


ВІСЛІД РУКОПИСІВ	
Фонд	45
Опис	IV
Од. збереження	4201 219/100
Цяпка	67

Зерт.

Laskawa Pani Generałowa. -

Przezwonił do tej kwaterki, pospieszłam z doniesieniem
 że Głowa mój nie sprzątnięcia się, przyjechał mijając u
 Państwa Działawychich. - Myśl sama rozłączenia
 się z Rodziną, w takie dalekie strony; skutkiem prze-
 mije dusze nasze. Wraziszu domowem, choć smutno
 i tęskno do Szaryny drogiej, lecz widząc się, obcować dro-
 gami osobami, łącząc wryskiem myśli, rozrywką was-
 zienia, o wiele uoboięzsem życie się czyni. - Po raz
 pierwszy porzuciłabym dobrobycie, a tak strasznie mi
 się wydaje, że nie smiem się już dłużej zastanawiać
 aby nie oszły co mnie wrzucie spełnienia Świętego
 obowiązku, korzystania z darów jakimi Bóg obdarzył
 każdego - a poza grobem zdać z nich należyty rachunek.

2.



Nadmienić mi wypada, niektórych skłonności niemiłe
zapewne przez Panią Hrabinię, najpierw, że Matka z na-
mi dwoma zostaje pod nazwiskiem Jabłonińskiej. Obawiamy
się trudności z wyrobieniem paszportu; powtórę, czy był
mój w Galicyi nie pociągnąłby za sobą jakiego niebezpie-
czeństwa; — najwięcej chodzi nam o to, jakim sposobem dosta-
nę się do Lwowa. — Sama do tej pory, choćby najbliżej, nigdy
nie wychodziłam, tembardziej do tak dalekiej podróży nie
miałabym śmiałości i odwagi pobrzebiej. Pani Generatowa
najlepiej to wadzić będzie, a jeżeli Państwo Dziadoszycy
zamiar się nie stawiali, i ugrzewili nas o spokojności, na-
tenczas z wdzięcznością przyjmuję, proponując mi uczynio-
ną. — Jeżeli to Pani Generatowej nie zrobi subiekcyj, prosi-
łybysmy o nadmienianie, czy dla Matki mojej nie znalazłoby
się jakiego rajca także we Lwowie. Jabłonińskich na-
zaki przyjęta gruntownie, przez długi czas nie zajmując
się zupełnie tem, pracowałyby chęć poezabaw adrielać,
albo też do towarzystwa, jakiej osoby. — Jedną trudność byłaby
usunąć, — razem mogłybyśmy wyjechać. Śmiałość
moja, proszę, wybaczyć, lecz taskawość Pani Generatowej,
dodała mi odwagi, aby dobrać to nasze wspólne zyczenie,

L

mając przekonanie, że siła mójności pozwoli, odmówio-
nem nie będzie.

Nie myślałem nigdy pracować na polu nauczycielskim, —
egzaminu żadnego nie zdawałam. — Bóg Najwyższy nie
odmówił mi zdolności, a przy dobrej woli ukończyłam dość
wczesnie kursa penjonarskiej, pod przewodnictwem Pani
Swochanowicz w Warszawie. — Kasad religii katolickiej i
Historji Litw wielką sumiennością, nas uciono, ponieważ
Ochmistrzyni nadzwyczajnie naborna, bardzo się starała. —
W ostatnim roku poświęcała nam niejedną godzinę,
wykładając różne działa, między innymi parii Hoffmann tej
najlepszej przewodniczki naszej. — Z polskiego, przystąpiłam
grammatykę, składnię i literaturę. Z francuskiego i
niemieckiego; grammatykę, składnię, literaturę. fran-
cuską rozmawiałam się w domu. Na pensyi koniecznie
było mówić po francusku jednego dnia, a po niemiecku
drugiego. — Z arytmetyki — od czterech działów przeszła
do dzielania liczb dziesiętnych; jako też podział czasu,
miary i wagi w Kraju używane. Z historyi po-
wzięchniej; starożytna, średnia i nowożytna aż do naszych
czasów; Historya polska, w szczególności, w bajecznych
dziejów,

do Stanisława Augusta. — Z geografii, — początkowe
 wiadomości o kuli ziemskiej, — wszystkie części świata
 w szczególności, jakoteż ich rysunki. — Z nauki przy-
 rodzonych, kursy ogólne o przyrodzie i jej zjawieniach,
 historii naturalnej, botaniki, chemii i fizyki. —
 Co do rysunków, to nie ale statam na pensyi, lecz przez
 czteroletni pobyt w Paryżu wzięłam trochę w rękę, nie
 miałam. — Nad muzyką, pracowałam dość długo, ale
 w dwóch lat nie mając, forsowania zupełnie zaradku-
 tać, i byłam początkowo projektowała się, uczyć się. —
 Po ukończeniu pensyi, pracowałam w domu nad polskim
 i francuskim językiem. Czytanie książek historycznych
 zajmowało mnie bardzo; nadto, przygotowywałam siwstę-
 młodszą do pojęcia na piśmie i udzielałam jej lekcji
 muzyki. Co do robotek ręcznych, z zamiętowania się
 ich wiele nauczyłam, bo w mojem przekonaniu
 jest to zajęcie nietylko, przyjemne i stosowne, ale w das-
 nym razie bardzo użyteczne.

Pani Generałowa wybaczy mi rzeczy, w swelki nie-
 dostatek, w moim liście się znajdujący.

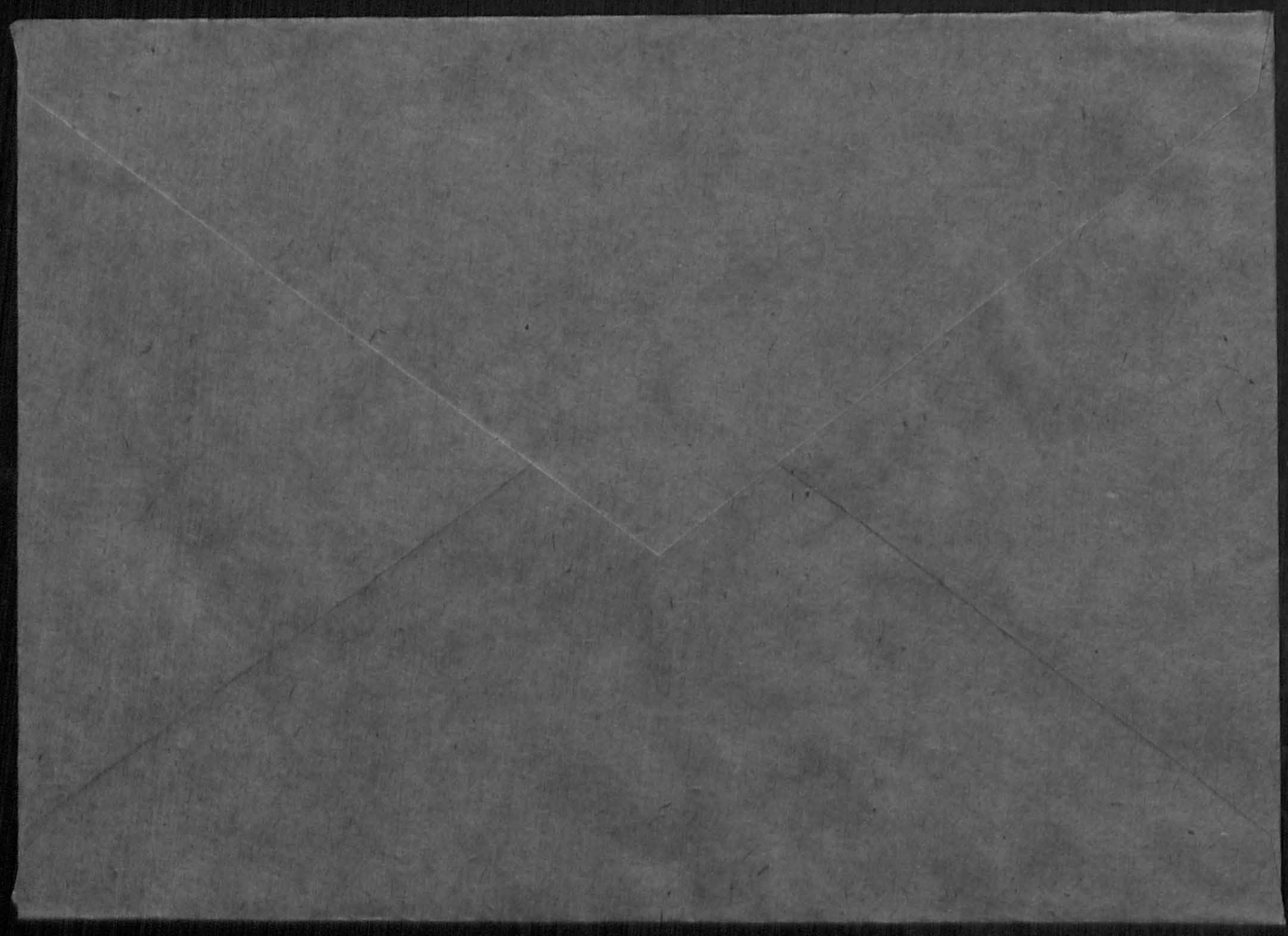
Pierwszy raz zostaje w podobnym położeniu, i z wisk-
 ka nieśmiałością bratam pióra do ręki, jakby dla
 pisania w obym języku. Inaczej miałabym och-
 tę ułżenia myślom i staraniem Rodziców, a przy-
 jawszy to miejsce stać się Im pomocą - a nie ciężar-
 em. Bóg Najwyższy dawa mi mocy i nakłonienia,
 abym spełniła tak święte obowiązki, z całą sumien-
 nością, a nadewszystko, abym Pani Generalowej za-
 jej dobre serce na które niczem nie zastawiałam
 się nie wyptać.
 Prosiłabym również o zakomunikowanie mi swojej
 decyzji, z niecierpliwością oczekiwając jej bież.

Przy tej sposobności przyjmę Pani Generalowa
 zapewnienia mej wdzięczności oraz wysokiego
 szacunku z jakim porostaje.

Ludwika Janowska.

14/6/4.

Rue des Moines 87 Batignolles
Paris.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.